

Baciary, Polka

Skąd pomysł twój, że to właśnie ja
Jestem inny niż Ci, których znasz
Przysięgam, że jestem taki sam
I nic więcej Ci nie mogę dać
Mam ten styl i mam ten sam luz
I jak inni nie mam forsy, wiesz
Nic nie dam Ci więcej od nich prócz
Prócz do łez powodów więcej, więc
Dlatego

Rycz, mała, rycz

Płacz maleńka, płacz

Masz to u mnie od dziś

Rycz, mała, rycz

Płacz maleńka, płacz

Masz to u mnie od dziś

Skąd pomysł twój, że to właśnie plus

Że wypłakać przy nim możesz się

Czerwony nos, rozmazany tusz

Masz to u mnie, a u innych nie

Rycz mała rycz, płacz, maleńka płacz

Gdy dziś innym szkoda łez

Mnie nie jest żal, mnie jest na to stać

Więc gdy masz ochotę, jeśli chcesz

Dlatego

Rycz, mała, rycz

Płacz, maleńka, płacz

Masz to u mnie od dziś

Rycz, mała, rycz

Płacz maleńka, płacz

Masz to u mnie od dziś

Rycz, mała, rycz

A mała: nie będę

Płacz maleńka, płacz

Masz to u mnie od dziś